

Wymlaskaj migoczące owady!

Na Posepnym Bagnie mieszka Żabul – tak, to ty – a wokół pełno migoczących owadów. Wystarczy tylko wyciągnąć język i insekt jest już twój. Ale uważaj! Nie dopuść aby owady cię użarły! Ich ukłucie jest śmiertelne!



Z obawy, że na powyższym opisie każdy translator może sobie „połamać zęby” (o ile jakieś w ogóle posiada), zamieszczam oryginalny opis gry:

Lick up the blinking bugs.

You may be a Prince at heart, but in this game you are only a hungry Frog, sitting in the middle of a Dismal Swamp. Swarms of blinking bugs fly by. Use the joystick and fire-button to stick out your tongue and catch them. But don't let them sting you, their bite is fatal! Your score is related to the number of bugs you eat before getting stung.

There are two levels of difficulty in this game, and paddle controllers will work instead of the joystick. There are several special touches too, including a Vertical Blank Interrupt routine that makes the bugs blink on and off.

FROG was first published in the A. C. E. newsletter of Eugene, Oregon. We would like to thank Stan Ockers for an excellent program and Mike Dunn, editor of the A. C. E. newsletter for permission to re-print.

Ci, którzy znają język... no nie, nie żabi..., ale angielski, wiedzą już: oryginalny tytuł to „Frog”, autor Stan Ockers, a gra pojawiła się po raz pierwszy w biuletynie ACE ukazującym się swego czasu w Eugene (Oregon, USA), „wspaniałym mieście sztuki i wypoczynku” - przynajmniej tak twierdzi jego burmistrz („A Great City for the Arts & Outdoors”). Następnie zamieścił ją magazyn „Antic” w październikowym numerze z 1982 roku (vol. 1 nr 4). Z tego też numeru pochodzi rysunek żabki powyżej i tekst w j. angielskim.

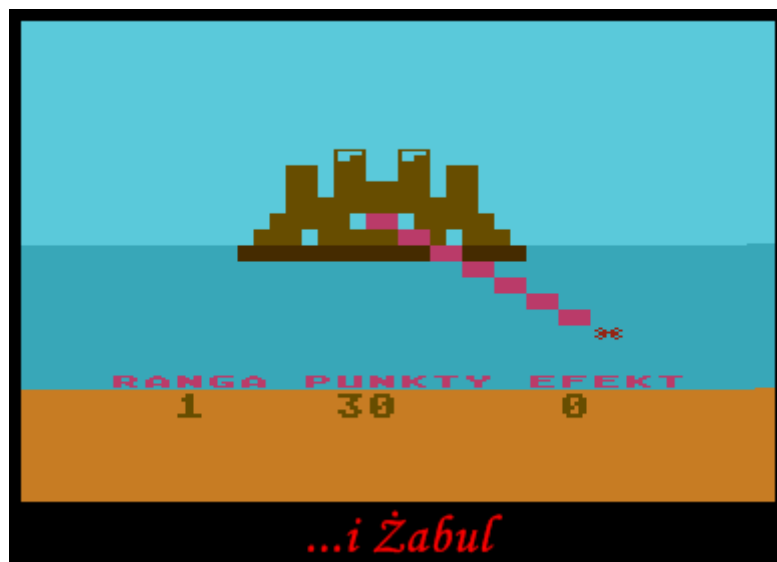
Gdyby ktoś się zastanawiał dlaczego oba opisy są jakieś inne, to spieszę z wyjaśnieniem: pochodzą z różnych stawów!

Gry nie ma w katalogu „Atarionline”, można ją znaleźć na *Atarimanii* i *Atari 8-bit Forever*, ale z błędami, dlatego załączam również poprawioną wersję oryginalną, być może jedyną prawidłową. Co ciekawe, zamieszczone na tych stronach zrzuty ekranu są właściwe!

A teraz jak gramy.

Żabul wysuwa język po naciśnięciu... języczka „fire”. Kierunek łapania owadów wybieramy dźwignią dżojstika lub paletką (paddle), zależnie od dokonanego wyboru manipulatora na początku gry. Osobiście polecam paletkę – gra jest wtedy ciekawsza, trzeba patrzeć Żabulowi w oczy, i nieco trudniejsza.

Na koniec kilka przydatnych, mam nadzieję, fotek:



Smacznego!

Wykorzystano fotografie ze stron internetowych:
<http://www.northwestlegendsfoundation.org/hotels.html> (1)
<http://www.eugene-or.gov> (2)

Żabul – prezentacja w wątku „Gry szerzej nieznane” - „atrionline.pl”.

Opracowanie: *Błuki*, 28.10.2011